

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w Goleniowie po rozpoznaniu sprawy z powództwa Raport 4 Niestandaryzowany Sekurytyzacyjny Fundusz Inwestycyjny Zamknięty w K. przeciwko M. K. (sygn. akt I C 546/18) wyrokiem z dnia 11 lipca 2018 r. oddalił powództwo (pkt I) oraz zasądził od powoda Raport 4 Niestandaryzowany Sekurytyzacyjny Fundusz Inwestycyjny Zamknięty w K. na rzecz pozwanego M. K. kwotę 617 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania (pkt II).

Powyższe orzeczenie Sąd Rejonowy oparł na następujących ustaleniach faktycznych i rozważaniach prawnych:

M. K. 27 sierpnia 2011 roku zawarł z P4 spółką z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. umowę o świadczenie usług telekomunikacyjnych dla numeru (...) na okres 24 miesięcy (umowa numer (...)). Umowa dotyczyła oferty podstawowej LongPlay II 69 oraz oferty promocyjnej SuperMNP A. Inclusive MAX. Pozwanemu została udzielona o wartości 1241 zł.

Integralną część umowy o świadczenie usług telekomunikacyjnych zawartej między stronami stanowiły dokumenty w postaci: Regulaminu Świadczenia Usług telekomunikacyjnych P4 sp. z o.o. dla Abonentów, Cennik Usług (...) P4 sp. o.o., Regulamin (...), Regulamin przenoszenia przydzielonego numeru telefonu przy zmianie Operatora, Regulamin Oferty promocyjnej „jedna wizyta w P.”.

Pozwany otrzymał i zaakceptował ww. dokumenty.

Numer konta pozwanego został oznaczony jako (...).

W związku z zawartą umową o świadczenie usług telekomunikacyjnych operator telekomunikacyjny wystawił rachunki, które nie zostały opłacone przez pozwanego.

P4 spółka z ograniczoną odpowiedzialnością nie otrzymała wpłat z tytułu faktur:

- (...) - 5,92 zł z terminem płatności 19 marca 2012 r.,
- (...) - 182,75 zł z terminem płatności 17 kwietnia 2012 r.,
- (...) - 509,19 zł z terminem płatności 17 maja 2012 r.,
- (...) - 450,83 zł z terminem płatności 18 czerwca 2012 r.

Ponadto, w związku z przedterminowym rozwiązaniem umowy wystawiona została nota obciążeniowa w wysokości 610,35 złotych, z terminem płatności do 21 grudnia 2012 r.

10 kwietnia 2014 r. pomiędzy P4 spółką z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. a raport 4 Niestandaryzowany Sekurytyzacyjny Fundusz Inwestycyjny Zamknięty z siedzibą w K. zawarta została umowa sprzedaży wierzytelności pieniężnych w stosunku do podmiotów (Dłużników) wymienionych w Załączniku nr 1 do Umowy, sporządzonym w formie pisemnej w postaci listy wierzytelności, stanowiącym jej integralną część oraz w wersji elektronicznej na odpowiednio zabezpieczonej płycie DVD.

Strony zastrzegły, że wierzytelności przechodzą na Nabywcę pod warunkiem uiszczenia przez niego kwoty - ceny nabycia; do chwili zapłaty przez Nabywcę wynagrodzenia wierzytelności przysługują zbywcy. Przekazanie wierzytelności w formie pisemnej oraz odpowiednio zabezpieczonej płyty DVD odbędzie się po spełnieniu warunku z ust. 3 powyżej, ale nie później niż w terminie dziesięciu dni roboczych od dnia zapłaty przez nabywcę kwoty

określonej ust. 1 powyżej, poprzez podpisanie protokołu przekazania przez upoważnione osoby - wzór protokołu stanowi Załącznik nr 2 do umowy.

Załącznik nr 1, w przypadku wierzytelności przysługujących Zbywcy w stosunku do osób fizycznych nie prowadzących działalności gospodarczej, będzie zawierał takie dane jak; numer identyfikacyjny dłużnika w systemie zbywcy, numer telefoniczny, z którego korzystał dłużnik, adres miejsca zameldowania i korespondencyjny dłużnika, nr faktur lub not obciążeniowych, daty wystawienia faktur, termin ich płatności, wysokości odsetek na dzień 24.02.2014 r., nr PESEL dłużnika, nazwę, serię i numer dowodu tożsamości dłużnika, datę ostatnich działań windykacyjnych, datę ostatniej wpłaty dokonanej przez dłużnika.

Załącznik nr 1 stanowi płyta DVD z danymi.

Sporządzony został druk o nazwie „wyciąg z listy dłużników”, gdzie wskazano imię i nazwisko pozwanego, jej adres zamieszkania, identyfikator dłużnika, kwotę należności głównej, nr dokumentów księgowych dotyczących zadłużenia, daty i kwoty do zapłaty. Z treści druku wynika, że jest to dokument wygenerowany elektronicznie z bazy danych O., sporządzony 11 kwietnia 2018 r. W stopce wydruku widnieje nazwa (...) S.A.; wydruk został potwierdzony przez występującego w sprawie pełnomocnika za zgodność niniejszych danych z danymi znajdującymi się na nośniku CD stanowiącym załącznik do umowy cesji z dnia 10 kwietnia 2014 r.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Rejonowy uznał powództwo, którego podstawę stanowi art. 56 in genere ustawy z 16 lipca 2004 r. Prawo telekomunikacyjne i art. 509 k.c., za bezzasadne.

Stan faktyczny w niniejszej sprawie został ustalony w oparciu o złożone w sprawie przez powoda dokumenty, których treść w zasadzie nie była przez pozwanego kwestionowana. Niemniej strony z treści tych dokumentów strony wywodziły różne skutki w zakresie zasadności żądania. Dowody te były ze sobą zgodne, tworząc spójny obraz stanu faktycznego, a w trakcie postępowania nie ujawniły się żadne okoliczności podważające ich autentyczność, stad Sąd dał im wiarę i oparł się na nich ustalając stan faktyczny.

Powód dla uzasadnienia swojego żądania w dochodzeniu wierzytelności, wynikających z umowy o świadczenie usług telekomunikacyjnych zawartej pomiędzy pozwanym a P4 sp. z o.o., powoływał się na nabycie w drodze umowy sekurytyzacji z 10 kwietnia 2014 r. tej wierzytelności.

W pierwszej kolejności Sąd Rejonowy odniósł się do kwestii legitymacji czynnej strony powodowej, albowiem ustalenie legitymacji stron procesu poprzedza materialne badanie powództwa. Legitymacja procesowa bowiem to uprawnienie wypływające z prawa materialnego (konkretnego stosunku prawnego) do występowania z konkretnym roszczeniem przeciwko innemu konkretnemu podmiotowi, dlatego też fakty, z których wywodzone jest dochodzone roszczenie (tworzące prawo podmiotowe), powinien co do zasady dowieść powód. Zwłaszcza w sytuacji, gdy jak w niniejszej sprawie powództwo zostało wytoczone przez podmiot, który nie zawierał bezpośrednio z pozwanym umowy, z której wywodzony jest obowiązek zapłaty, a ponadto pozwany w treści swego sprzeciwu podniósł zarzut braku legitymacji czynnej powoda.

Strona powodowa powołała się na zawartą z pierwotnym wierzycielem umowę przelewu wierzytelności. Zgodnie z art. 509 k.c. wierzyciel może bez zgody dłużnika przenieść wierzytelność na osobę trzecią (przelew), chyba że sprzeciwiałoby się to ustawie, zastrzeżeniu umownemu albo właściwości zobowiązania.

Strona powodowa winna była zatem, zgodnie z rozkładem ciężaru dowodu określonym w art. 6 k.c. i art. 232 k.p.c. wykazać fakt przejścia wierzytelności z pierwotnego wierzyciela poprzez przedłożenie kompletnej umowy sprzedaży wierzytelności wraz z załącznikiem zawierającym wykaz wierzytelności objętych przelewem, z którego wynikałoby wprost, że wierzytelność przysługująca pierwotnemu wierzycielowi wobec pozwanego była przedmiotem cesji. Ponadto, strona powodowa winna była wykazać, że skutecznie nabyła wierzytelności objęte umową sprzedaży wierzytelności, to jest, że dokonała w określonym w umowie terminie zapłaty całości ceny sprzedaży oraz że pierwotnemu wierzycielowi przysługiwała dochodzona pozwem wierzytelność.

Dla wykazania powyższego strona powodowa przedłożyła umowę sprzedaży wierzytelności z 10 kwietnia 2014 roku.

Podkreślić należy, że badanie legitymacji procesowej stron procesu, która stanowi przesłankę materialnoprawną jest obowiązkiem Sądu, który do kwestii tej odnosi się przed merytoryczną oceną sprawy. Istnienie legitymacji procesowej bada zatem z urzędu Sąd orzekając co do istoty sprawy.

Wobec powyższego należało w pierwszej kolejności ocenić skuteczność przelewu wierzytelności będącej przedmiotem powództwa.

Strona powodowa nie przedłożyła dowodu na potwierdzenie skuteczności dokonanej cesji wierzytelności wobec pozwanego. Dowodu takiego nie może stanowić, wbrew twierdzeniom strony powodowej, oprócz umowy cesji, złożony do akt sprawy komputerowy wydruk podpisany przez pełnomocnika strony powodowej wygenerowany elektronicznie z bazy danych O.. Wobec tego, w ocenie Sądu nie można przyjąć, by wydruk ten, określony przez stronę powodową jako wyciąg z załącznika do umowy cesji, był dowodem na istnienie i nabycie wierzytelności wobec pozwanego. Po pierwsze wskazać także należy, że umowa cesji z 10 kwietnia 2014 r. jest umową warunkową; strony umowy postanowiły, że wierzytelności przechodzą na nabywcę pod warunkiem uiszczenia przez niego kwoty nabycia; do chwili zapłaty przysługują one nadal zbywcy. Strona powodowa w żaden sposób nie wykazała, by warunek ten został zrealizowany, a zatem czy skutecznie doszło do nabycia wierzytelności.

zobowiązująca do przeniesienia wierzytelności przenosi wierzytelność na nabywcę chyba, że przepisy szczególne stanowią inaczej albo, że strony inaczej postanowiły. Z treści powyższego przepisu wynika zasada podwójnego skutku umowy przelewu wierzytelności. Zasadniczo umowa zobowiązująca do przeniesienia wierzytelności prowadzi także również do rozporządzenia wierzytelnością bez konieczności zawierania drugiej umowy rozporządzającej. Analiza treści umowy sprzedaży wierzytelności nie wskazuje, aby strony wyłączyły podwójny skutek umowy dotyczący przelewu wierzytelności.

Natomiast należy spojrzeć na przedmiotowy stan faktyczny z uwzględnieniem instytucji warunku określonej w art. 89 k.c. W myśl tego przepisu z zastrzeżeniem wyjątków w ustawie przewidzianych albo wynikających z czynności prawnej powstanie lub ustanie skutków czynności prawnej można uzależnić od zdarzenia przyszłego i niepewnego. W tym kontekście zwrócić należy uwagę, że umowa przelewu, na którą powołuje się strona powodowa, została zawarta jako umowa warunkowa. Zgodnie z jej § 3 ust. 3, przeniesienie wierzytelności miało nastąpić pod warunkiem zapłaty ceny. Tym samym skutki prawne omawianej czynności prawnej z woli stron zostały uzależnione od zaistnienia zdarzenia przyszłego i niepewnego w rozumieniu art. 89 k.c. Takiej oceny nie wyłącza okoliczność, że zapłata ceny stanowi spełnienie świadczenia obciążającego drugą stronę umowy. Art. 89 k.c. nie wyłącza bowiem dopuszczalności potraktowania jako warunku świadczenia jednej ze stron, choćby jego spełnienie było w pełni zależne od jej woli. Stanowisko to znajduje potwierdzenie w orzecznictwie Sądu Najwyższego, który stwierdził między innymi, że dokonanie czynności prawnej zawierającej zastrzeżenie, że jej skutek zależy od skorzystania z uprawnienia lub woli wykonującego zobowiązanie, a zdarzenie zależne od zachowania strony może polegać na spełnieniu lub niespełnieniu świadczenia (postanowienie Sądu Najwyższego z 22 marca 2013 roku, III CZP 85/12, OSNC 2013/11/132).

Strony zastrzegły skutek zawieszający warunku, a więc skutek rozporządzający czynności prawnej nastąpiłby z chwilą zapłaty ceny sprzedaży wierzytelności, co nie zostało ustalone w przedmiotowej sprawie, albowiem powód nie przedłożył dokumentu potwierdzającego wykonanie operacji z rachunku bankowego.

Wprawdzie strona powodowa przedłożyła dokumenty w postaci umowy o świadczenie usług telekomunikacyjnych, faktur i noty obciążeniowej, jednakże w ocenie Sądu nie stanowi to o skuteczności nabycia wierzytelności, ponieważ o skuteczności cesji może świadczyć jedynie potwierdzenie uiszczenia ceny za nabywane wierzytelności a takiego potwierdzenia strona powodowa nie przedłożyła. Samo wydanie dokumentów jest czynnością techniczną, nie potwierdzającą przejścia wierzytelności.

Odnosnie wydruku w postaci „wyciągu z listy dłużników”, to wskazać należy, że nie zawiera on wszystkich danych dłużnika, wymaganych postanowieniami par. 4 ust 2 umowy sprzedaży wierzytelności. Ponadto, jak wynika z zapisu w stopce wydruku, został on potwierdzony przez występującego w sprawie pełnomocnika za zgodność niniejszych danych z danymi znajdującymi się na nośniku CD stanowiącym załącznik do umowy cesji z dnia 10 kwietnia 2014 r. Tymczasem, jak wynika z treści umowy sprzedaży wierzytelności, umowa sprzedaży wierzytelności dotyczyła sprzedaży wierzytelności pieniężnych w stosunku do podmiotów (Dłużników) wymienionych w Załączniku nr 1 do Umowy, sporządzonym w formie pisemnej w postaci listy wierzytelności, stanowiącym jej integralną część oraz w wersji elektronicznej na odpowiednio zabezpieczonej płycie

dotyczy danych znajdujących się na nośniku CD, czyli zupełnie innym elektronicznym nośniku.

Chcąc dokonać dalszej krytyki bierności strony powodowej wskazać należy, iż powód nie okazał Sądowi dokumentu stanowiącego integralną część umowy z 27.08.2011 r. w postaci cennika usług telekomunikacyjnych.

Brak takiego dokumentu jest istotny dla sprawy, skoro w treści przedłożonej umowy o świadczenie usług telekomunikacyjnych nie została nawet określona wysokość samego, płatnego miesięcznie abonamentu, nie mówiąc już o cenach za inne usługi. Brak jakichkolwiek dokumentów, z których wynikałyby ceny świadczonych usług telekomunikacyjnych i kara umowna za przedterminowe rozwiązanie umowy, prowadzi do ostatecznej konkluzji, że powód nie wykazał wysokości należności dochodzonych pozwem. Bez ww. dokumentów nie jest możliwe także ustalenie czy istniały podstawy do rozwiązania umów z przyczyn leżących po stronie abonenta i naliczania z tego tytułu kary.

Pierwotny wierzyciel naliczył pozwanemu karę umowną w wysokości 610,35 zł (nota obciążeniowa nr (...)), albowiem pozwany zaprzestał regulowania zobowiązań finansowych wynikających z umowy. Skutkowało to miało wypowiedzeniem umowy przez pierwotnego wierzyciela i naliczeniem kary umownej. W zakresie podstawy dochodzonego roszczenia w tej części powód powołał się na postanowienia regulaminu świadczenia usług, a także wskazywał na treść art. 57 ust. 6 ustawy Prawo telekomunikacyjne. Przedstawiona argumentacja w sposób jednoznaczny wskazuje, iż powód wywodził, że kara umowna naliczona przez pierwotnego wierzyciela wynikała z niewywiązania się przez pozwanego z jego zobowiązań dotyczących zapłaty opłaty abonamentowej, a więc świadczenia o charakterze pieniężnym. Należało więc ocenić skuteczność tak określonego zobowiązania.

Zgodnie z treścią art. 56 ust. 3 pkt 15 ustawy Prawo telekomunikacyjne, umowa o świadczenie publicznie dostępnych usług telekomunikacyjnych powinna określać m.in. zakres odpowiedzialności z tytułu niewykonania lub nienależytego wykonania umowy, wysokość odszkodowania oraz zasady i terminy jego wypłaty. Z kolei w myśl art. 57 ust. 6 ustawy, w przypadku zawarcia umowy o świadczenie usług telekomunikacyjnych, w tym o zapewnienie przyłączenia do publicznej sieci telekomunikacyjnej, związanego z ulgą przyznaną abonentowi, wysokość roszczenia z tytułu jednostronnego rozwiązania umowy przez abonenta lub przez dostawcę usług z winy abonenta przed upływem terminu, na jaki umowa została zawarta nie może przekroczyć wartości ulgi przyznanej abonentowi, pomniejszonej o proporcjonalną jej wartość za okres od dnia zawarcia umowy do dnia jej rozwiązania.

Powód wskazywał, że w sytuacji gdy stronie umowy zawartej na czas określony została udzielona ulga, rozwiązanie umowy abonenckiej przez abonenta lub przez wierzyciela pierwotnego z przyczyn leżących po stronie abonenta, uprawniało wierzyciela pierwotnego do naliczenia kary umownej w wysokości nieprzekraczającej wartości ulgi udzielonej abonentowi, pomniejszonej o proporcjonalną jej wartość za okres od dnia zawarcia umowy abonenckiej do dnia jej rozwiązania.

Zauważyć należy, że zastrzeżenie umowne stanowiące podstawę naliczenia dochodzonej kary umownej wiązało się z zaprzestaniem przez pozwanego realizacji świadczenia pieniężnego. Zgodnie z treścią przepisu art. 3531 k.c., strony zawierające umowę mogą ułożyć stosunek prawny według swego uznania, byleby jego treść lub cel nie sprzeciwiały się właściwości (naturze) stosunku, ustawie ani zasadom współżycia społecznego. Cytowany przepis jednoznacznie określa granicę swobody umów wskazując, że ta jest ograniczona w szczególności przepisami ustawy.

Takim przepisem ograniczającym swobodę umów jest między innymi przepis art. 483 § 1 k.c. Zgodnie z jego treścią, można zastrzec w umowie, że naprawienie szkody wynikłej z niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania niepieniężnego nastąpi przez zapłatę określonej sumy (kara umowna). Cytowany przepis, z uwagi na zawartą w nim normę prawną, jest przepisem bezwzględnie wiążącym (*ius cogens*). Wskazać przy tym należy, że jak wynika z utrwalonego orzecznictwa Sądu Najwyższego, przy ocenie charakteru zastrzeżonej kary należy brać pod uwagę charakter prawny zobowiązań, które należą do *essentialia negotii*, a nie obowiązki pochodne (dodatkowe) (por. wyrok Sądu Najwyższego z 19 grudnia 2000 roku, V CKN 171/00, Lex nr 52662).

W przedmiotowej sprawie pierwotny wierzyciel zobowiązał się do świadczenia na rzecz pozwanego określonych usług telekomunikacyjnych, natomiast pozwany zobowiązany był do uiszczania z tego tytułu opłat. Zobowiązanie pozwanego było zatem od początku zobowiązaniem pieniężnym, do którego nie może mieć zastosowania przepis o karze umownej.

W konsekwencji dochodzenie od pozwanego kary umownej naliczanej z powodu niewykonania zobowiązania pieniężnego należy uznać za niedopuszczalne zastrzeżenie umowne i jako takie, w świetle przepisu art. 58 k.c., nieważne. Zgodnie bowiem z treścią art. 58 k.c., czynność prawna sprzeczna z ustawą albo mająca na celu obejście ustawy jest nieważna, chyba że właściwy przepis przewiduje inny skutek, w szczególności ten, iż na miejsce nieważnych postanowień czynności prawnej wchodzi odpowiednio przepisy ustawy.

Na powyższą ocenę nie ma wpływu treść powołanego przez powoda art. 57 ust. 6 ustawy Prawo telekomunikacyjne. Dyspozycja tego przepisu jedynie ogranicza wysokość roszczeń, których może dochodzić świadczący usługi telekomunikacyjne, nie przewiduje zaś ich ryczałtowego określenia w formie kary umownej. Innymi słowy, cytowany przepis nie zawiera upoważnienia dla świadczeniodawców telekomunikacyjnych do zastrzegania kar umownych w sytuacjach nie przewidzianych w art. 483 § 1 k.c. Należy przy tym pamiętać, że art. 483 § 1 k.c. stanowi wyjątek od zasady, że wysokość szkody powinna być udowodniona, zaś przepisy o charakterze wyjątkowym nie mogą być interpretowane w sposób rozszerzający (*exceptiones non sunt extendendae*).

Na marginesie rozważań Sąd Rejonowy wskazał, że rozpoznanie zarzutu przedawnienia - mając na uwadze powyższe rozważania Sądu dotyczące braku legitymacji czynnej powoda - nie było konieczne. Jednakże Sąd, w treści swego uzasadnienia, pragnie odnieść się do tego zarzutu zgłoszonego przez pozwanego.

Nawet gdyby powód wykazał skuteczne nabycie wierzytelności względem pozwanego i ich wysokość, to roszczenie nie mogłoby być uznane za przedawnione, najwcześniej z dochodzonych roszczeń było roszczenie wymagalne z dniem 19 marca 2012 r.. Roszczenia z tytułu świadczenia usług telekomunikacyjnych przedawniają się z upływem 3 lat na podstawie art. 118 k.c. Pozew w niniejszej sprawie został wniesiony w dniu 09 czerwca 2014 r., co powoduje, że roszczenia objęte pozwem nie uległy przedawnieniu.

Sąd Rejonowy zauważył również, iż zwrócenie się przez Sąd o przedstawienie dokumentacji dotyczącej dochodzonego przez powoda roszczenia w sytuacji, gdy zgodnie z umową cesji nabywca ma prawo żądania przedstawienia mu przez zbywcę wszystkich koniecznych dokumentów stanowiłoby naruszenie rozkładu ciężaru dowodów w sprawie. Powód nie wskazywał bowiem, że zbywca wierzytelności odmówił mu wydania dokumentacji. Zatem brak złożenia kompletu dokumentów przez powoda należy oceniać w kontekście jego zaniechania i niedochowania obowiązku z art. 6 k.c. Nadmienić należy, że powód występując z pozwem zobowiązany był należycie przygotować się do procesu, a tym samym zgromadzić odpowiednie dokumenty, które jak wynika z umowy cesji mógł uzyskać od zbywcy. Zgodnie z obowiązującą w postępowaniu cywilnym zasadą kontrydiktoryjności sąd nie ma obowiązku zarządzania dochodzeń w celu uzupełnienia lub wyjaśnienia twierdzeń stron i wykrycia środków dowodowych pozwalających na ich udowodnienie, ani też sąd nie jest zobowiązany do przeprowadzania z urzędu dowodów zmierzających do wyjaśnienia okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy (wyrok SN z dnia 17.12.1996 r., sygn. I CKU 45/96, publ. OSNC 1997/6-7/76). Dopuszczenie dowodu z urzędu jest co do zasady prawem, a nie obowiązkiem sądu. W związku z powyższym, jeżeli materiał dowodowy zgromadzony przez strony nie daje podstawy do dokonania odpowiednich ustaleń faktycznych sąd musi wyciągnąć ujemne konsekwencje z nieudowodnienia faktów przytoczonych na uzasadnienie żądań lub zarzutów.

Wobec powyższego, w myśl art. 232 k.p.c. to strona powodowa była obowiązana przede wszystkim wykazać nabycie wierzytelności wobec pozwanej oraz wskazać dowody dla stwierdzenia faktu istnienia tej wierzytelności i jej wysokości tj. dowody pozwalające zweryfikować prawidłowość wysokości naliczonych opłat. O ile za wykazaną można uznać wysokość żądanej pozwem kwoty, o tyle okoliczność skutecznego nabycia wierzytelności nie została udowodniona.

W świetle powyższego Sąd Rejonowy uznał, że powództwo w całości podlegało oddaleniu.

Stosownie do treści art. 108 § 1 k.p.c. Sąd rozstrzyga o kosztach w każdym orzeczeniu kończącym sprawę w instancji, przy czym o kosztach należnych stronie reprezentowanej przez zawodowego pełnomocnika Sąd rozstrzyga tylko na wniosek złożony przed zamknięciem rozprawy (art. 109 § 1 k.p.c.).

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 98 k.p.c. w oparciu o zasadę odpowiedzialności za wynik postępowania. Powód jest stroną przegrywającą proces w całości, wobec czego należało zasądzić od powoda na rzecz pozwanego kwotę 617,00 zł, na którą składają się koszty zastępstwa procesowego (600 zł) oraz opłata skarbową od pełnomocnictwa (17 zł). Wysokość wynagrodzenia pełnomocnika powoda Sąd ustalił od wartości przedmiotu sporu, na podstawie § 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu w brzmieniu obowiązującym w dniu wszczęcia postępowania. W związku z tym Sąd orzekł jak w pkt II sentencji.

Apelację od powyższego wyroku wywiódł powód i zaskarżając go w całości, wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i orzeczenie co do istoty sprawy poprzez uwzględnienie powództwa powoda oraz zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów postępowania sądowego, w tym kosztów zastępstwa procesowego, za postępowanie w obu instancjach. W razie uznania, iż Sąd pierwszej instancji nie rozpoznał istoty sprawy, bądź uznania, iż rozstrzygnięcie wymaga przeprowadzenia postępowania dowodowego w znacznej części, apelujący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania sądowi pierwszej instancji.

Apelujący zarzucił Sądowi I instancji:

a. rażące naruszenie przepisów regulujących postępowanie cywilne, tj.

- art. 233 § 1 k.p.c. poprzez naruszenie przez Sąd obowiązku rozpoznania całego zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego i błędne uznanie, iż powód nie wykazał się dostateczną aktywnością w postępowaniu dowodowym przez co nie wykazał zasadności dochodzonego przez niego roszczenia, podczas gdy powód przedłożył dokumentację dotyczącą przelanej przez wierzyciela pierwotnego na rzecz powoda wierzytelności oraz wyczerpująco opisał stan faktyczny oraz charakter stosunku prawnego łączącego strony, wskazał podstawy obciążenia pozwanego poszczególnymi kwotami;

- art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. polegające na dowolnej, sprzecznej z zasadami doświadczenia życiowego i wskazaniem wiedzy ocenie materiału dowodowego przejawiającej się w uznaniu, że powód nie wykazał dostatecznie okoliczności ani nie przedstawił stosownych dokumentów wykazujących legitymację procesową powoda, podczas gdy przedstawione dokumenty wykazują, iż powodowi przysługuje roszczenie względem strony pozwanej w określonej w pozwie wysokości; przekroczenie przez Sąd I instancji granic swobodnej oceny dowodów, braku wszechstronnego rozważenia całokształtu materiału dowodowego przejawiające się w uznaniu, że przedstawiony przez powoda materiał dowodowy nie uzasadnia żądania pozwu;

b. rażące naruszenie przepisów prawa materialnego, tj.

-art. 509 k.c. w zw. z art. 65 § 2 k.c. poprzez błędną wykładnię wskazanego przepisu i błędne przyjęcie iż powód nie wykazał nabycia dochodzonej wierzytelności od wierzyciela pierwotnego, a tym samym nie wykazał legitymacji procesowej czynnej w niniejszej sprawie, podczas gdy

powód przedłożył zawartą z wierzycielem pierwotnym umowę cesji wierzytelności wraz z wyciągiem z listy wierzytelności stanowiących jej przedmiot w odniesieniu do wierzytelności przysługującej wobec pozwanej, czym zrealizował zobowiązanie do wykazania, iż w ramach pakietu wierzytelności nabył zindywidualizowaną wierzytelność wobec pozwanej, a zatem w sposób skuteczny nabył wskazaną wierzytelność, a jednocześnie wykazał w sposób jednoznaczny posiadaną legitymację procesową czynną w niniejszej sprawie,

wskazując jednocześnie, iż naruszenia wskazanych przepisów, miały niewątpliwy wpływ na treść wydanego w sprawie wyroku.

Na podstawie art. 382 k.p.c. w zw. z art. 241 k.p.c. powód wniósł o uzupełnienie postępowania dowodowego przez przeprowadzenie dowodu z dokumentów, załączonych do niniejszego pisma, w postaci: potwierdzenia zapłaty ceny cesji na okoliczność potwierdzenia rodzaju i zakresu zobowiązań stron, podstaw aktualizacji uprawnienia operatora do naliczenia pozwanemu kar umownych.

W uzasadnieniu apelujący rozwinął zarzuty.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja okazała się zasadna i doprowadziła do zmiany zaskarżonego orzeczenia.

Mając na uwadze, iż sprawa toczyła się w postępowaniu uproszczonym, uzasadnienie Sądu Odwoławczego ma formę wynikającą z treści art. 505¹³ § 2 k.p.c.

Wskazać również należy, że w postępowaniu uproszczonym (art. 505¹ - 505¹⁴ k.p.c.) apelacja została ukształtowana w sposób istotnie odbiegający od ujęcia zawartego w przepisach ogólnych o apelacji. W postępowaniu uproszczonym z uwagi na ograniczenia kognicji Sądu Odwoławczego oraz katalog zarzutów apelacyjnych, niedopuszczalne są zarzuty, które dotyczą ustalenia faktów lub oceny dowodów (tak: wyrok Sądu Najwyższego z 20 stycznia 2010 r., II PK 178/09, Komentarz do art. 505 (9) k.p.c. pod red. Marszałkowska-Krześ 2015 wyd. 13, publik. Legalis, Komentarz KPC, t. II p od red. Piasecki 2014 wyd. 6, J. Jaśkiewicz, Apelacja w postępowaniu uproszczonym, PS 2003, Nr 10, s. 73; zob. także M. Michalska - Marciniak, Zasada instancyjności w postępowaniu cywilnym, Warszawa 2013, s. 332, M. Manowska, Postępowania odrębne, s. 323). Wyjątek od powyższego stanowi jedynie sytuacja, gdy wraz z takim zarzutem następuje powołanie się na nowe fakty i dowody, których strona nie mogła powołać w postępowaniu przed sądem pierwszej instancji. Jak stanowi art. 505¹¹ § 2 k.p.c. sąd odwoławczy przeprowadza postępowanie dowodowe jedynie, gdy apelację oparto na późniejszym wykryciu nowych faktów lub dowodów, z których strona nie mogła skorzystać w postępowaniu przed sądem pierwszej instancji. Oznacza to, że sąd odwoławczy w postępowaniu uproszczonym jest jedynie sądem prawa, o ile nie zachodzi przypadek z art. 505¹¹ § 2 k.p.c.

Pomimo, iż skarżący zarzucił naruszenie prawa procesowego jak i materialnego, to uzasadnienie zarzutów podniesionych w apelacji wskazuje, iż w istocie powód zarzucił jedynie naruszenie prawa materialnego. Ustalenie, czy na podstawie umowy cesji z dnia 10 kwietnia 2014 roku powód skutecznie nabył od P4 Sp. z o.o. z siedzibą w W. wierzytelność wynikającą z umowy zawartej pomiędzy P4 Sp. z o.o. w W. a pozwanym nie należy do sfery ustaleń faktycznych, ale obejmuje sferę oceny prawnej. A zatem, zarzuty skarżącego w tym zakresie nie zmierzają do zmiany ustaleń faktycznych, ale ich celem było wykazanie naruszenia art. 509 k.c. poprzez jego błędną wykładnię.

Nie ulega wątpliwości, że zgodnie z art. 6 k.c. na powodzie spoczywał ciężar wykazania, że nabył wierzytelność w stosunku do pozwanej, wysokości tej wierzytelności oraz jej wymagalności.

Sąd Odwoławczy odmiennie aniżeli przyjął to Sąd Rejonowy uznał, że powód wykazał, iż przysługuje mu roszczenie dochodzone pozwem.

Istotnym jest, iż zgodnie z art. 509 § 1 k.c. wierzyciel może bez zgody dłużnika przenieść wierzytelność na osobę trzecią (przelew), chyba że sprzeciwiałoby się to ustawie, zastrzeżeniu umownemu albo właściwości zobowiązania. W myśl § 2 tego przepisu wraz z wierzytelnością przechodzą na nabywcę wszelkie związane z nią prawa, w szczególności roszczenie o zaległe odsetki. Wymaga przy tej regulacji zaznaczyć, iż przelew jest umową, mocą której wierzyciel przenosi na osobę trzecią wierzytelność, czyli prawo podmiotowe przysługujące wierzycielowi do żądania od dłużnika, aby spełnił świadczenie. W wyroku z dnia 22 października 1999 r. (sygn. akt III CKN 399/98, LEX nr 1218257) Sąd Najwyższy wskazał, iż przelew wierzytelności nie jest czynnością jednostronną, a umową, z mocy której wierzyciel – cedent, przenosi na nabywcę - cesjonariusza wierzytelność przysługującą mu wobec dłużnika. Umowa przelewu jest umową przyczynową - kauzalną. Charakter przyczynowy umowy przelewu wynika z treści art. 510 k.c. Ponadto w wyroku z dnia 5 września 2001 r. (sygn. akt I CKN 379/00, LEX nr 52661) Sąd Najwyższy stwierdził iż w wyniku przelewu w rozumieniu art. 509 k.c. przechodzi na nabywcę ogół uprawnień przysługujących dotychczasowemu wierzycielowi, który zostaje wyłączony ze stosunku zobowiązaniowego, jaki wiązał go z dłużnikiem. Innymi słowy, stosunek zobowiązaniowy nie ulega zmianie, natomiast zmienia się osoba uczestnicząca w nim po stronie wierzyciela.

Nie ulega wątpliwości, iż powód przedłożył do akt sprawy umowę sprzedaży wierzytelności z dnia 10 kwietnia 2014 r. Z treści umowy sprzedaży wierzytelności wynika, iż załącznik do umowy stanowi płyta DVD z danymi (załącznik nr 1) oraz protokół przekazania wierzytelności (Załącznik nr 2). O ile powód rzeczywiście nie przedłożył żadnego z załącznika obrazującego listę nabytych wierzytelności wraz z danymi umożliwiającymi identyfikację dłużników, to jednak przedłożył dowód w postaci dokumentu - wyciągu z listy dłużników z bazy DVD/ CD (k. 67).

Zauważyć należy, iż nawet gdyby przyjąć, że powyższy wydruk nie może być potwierdzony za zgodność z oryginałem w myśl art. 129 § 2 k.p.c., gdyż stanowi wydruk z systemu teleinformatycznego i nie jest dokumentem w rozumieniu art. 244 k.p.c. i 245 k.p.c., to zgodność danych zawartych w wyciągu została potwierdzona z danymi znajdującymi się na nośniku CD stanowiącym załącznik do umowy cesji z dnia 10.04.2014 r. przez reprezentującego powoda radcę prawnego zgodnie z art. 6 ust. 3 ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o radcach prawnych (t.j. Dz.U. z 2017 r., poz. 1870).

Wobec zaś przedłożenia przez powoda analizowanego wydruku we wskazanej formie należało uznać, że ma on moc dowodową w postępowaniu cywilnym i powinien zostać włączony przez Sąd w poczet materiału dowodowego. Omawiany wydruk, załączony przez powoda, ma charakter kompletny, zawiera wykaz dokumentów księgowych zawierający nr dokumentu i datę wymagalności w tym kwotę do zapłaty.

W ocenie Sądu Okręgowego w świetle przedłożonych dokumentów brak jest podstaw do kwestionowania jego prawdziwości, zwłaszcza, iż pozwany nie wykazał w żaden sposób (art. 6 k.c., art. 232 k.p.c.), aby został on w nieprawidłowy sposób utworzony, utrwalony, przekazany, przechowywany i zabezpieczony. Tak więc uznać należy, że wskazany wyciąg stanowi podstawę do uznania istnienia roszczenia pomiędzy poprzednikiem prawnym powoda a pozwanym M. K..

Wbrew stanowisku Sądu pierwszej instancji zapłata ceny w wykonaniu umowy przelewu wierzytelności nie może być uznana za warunek zawieszający. Nie sposób, bowiem uznać jako taki warunek zastrzeżenie w umowie, które stanowi treść czynności prawnej, a przy tym uzależnia powstanie lub ustanie skutków czynności prawnej od zdarzenia przyszłego, zależnego od woli stron. Umowa przelewu jest bowiem czynnością prawną odpłatną, zatem jej elementem przedmiotowo - istotnym jest zapłata ceny. Do wykonania bądź niewykonania zobowiązań z umów wzajemnych mają zastosowanie przepisy art. 487-497 k.c., a nie art. 89 k.c. (por: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 czerwca 2005 r., II CK 712/04 i wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 stycznia 2005 r., II CK 343/04).

Mając powyższe na uwadze podkreślić należy, że skoro umowa nie została zawarta pod warunkiem zawieszającym, to powód nie musiał udowodnić, że ziszczył się warunek umowy przelewu wierzytelności w postaci zapłaty ceny. Niezależnie od tego, należy wskazać, że zgodnie z § 3 ust. 3 umowy, przekazanie dokumentacji związanej z wierzytelnościami pieniężnymi wynikającymi z zawartych z dłużnikami umów o świadczenie usług telekomunikacyjnych oraz odpowiednio zabezpieczonej płyty DVD miało odbyć się po zapłacie ceny przez powoda. Skoro dokumentacją tą powód

dysponował, to oznacza, że wykonał swoje zobowiązanie wynikające z umowy przelewu i tym samym może dochodzić wierzytelności względem pozwanego.

W ocenie Sądu odwoławczego dołączone dokumenty dają podstawy do przyjęcia, że powód jest legitymowany czynnie do dochodzenia roszczeń wobec pozwanego.

Skuteczne wywodzenie uprawnień z faktu nabycia wierzytelności na podstawie umowy cesji wymaga nie tylko udowodnienia, że do cesji konkretnej wierzytelności doszło. Wierzytelność, co do której nabywca rości sobie pretensje wobec dłużnika, musi być wykazana przed sądem zarówno co do zasady, jak i co do wysokości.

Zgodnie z art. 6 k.c., ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne. Natomiast art. 232 k.p.c. stanowi, iż strony są obowiązane wskazywać dowody dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne. W kontekście powyższego na powódzie spoczywała zatem powinność wykazania, że z pozwanym została zawarta umowa o świadczenie usług telekomunikacyjnych i poprzednikowi prawnemu przysługiwała względem pozwanego wierzytelność w dochodzonej wysokości. Materiał zgromadzony w sprawie dowodzi faktu zawarcia umowy o świadczenie usług telekomunikacyjnych i istnienie wierzytelności z wskazanych powyżej faktur (k. 68-122) albowiem korespondują one z treścią umowy. Wątpliwości Sądu odwoławczego nie budzi również zasadność obciążenia pozwanego karą umowną z tytułu przedterminowego rozwiązania umowy w kwocie 610,35 zł.

Z tych względów na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. należało zmienić zaskarżone orzeczenie co do istoty sprawy w sposób opisany w punkcie I lit. a sentencji.

Konsekwencją odmiennego rozstrzygnięcia co do istoty sprawy była konieczność zmiany orzeczenia w zakresie kosztów procesu zawartego w punkcie drugim sentencji zaskarżonego orzeczenia. O kosztach procesu Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 98 k.p.c. w oparciu o zasadę odpowiedzialności za wynik postępowania. Zgodnie z tym przepisem strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony. Pozwany jest stroną przegrywającą proces w całości, wobec czego należało zasądzić od pozwanego na rzecz powoda kwotę 630 zł, na która składają się koszty zastępstwa procesowego (600 zł) oraz opłata od pozwu (30 zł). Wysokość wynagrodzenia pełnomocnika powoda Sąd ustalił od wartości przedmiotu sporu na podstawie § 6 pkt 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu.

O kosztach postępowania apelacyjnego Sąd odwoławczy orzekł w punkcie II sentencji na podstawie art. 98 k.p.c. w zw. z art. 108 k.p.c. Pozwany jako przegrywający spór zobowiązany jest do zwrotu powodowi kosztów poniesionych przez niego w postępowaniu apelacyjnym. Koszty te wyniosły 550 zł i składały się na nie opłata od apelacji w wysokości 100 zł oraz wynagrodzenie radcy prawnego w wysokości 450 zł ustalone na podstawie § 2 pkt 3 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U. z 2015 r. poz. 1804).

SSO Iwona Siuta

II Ca 1440/18

Z/

1. odnotować
2. doręczyć zgodnie z wnioskiem
3. akta zwrócić SR

29.01.2019 r. SSO I S.